

Sygn. akt VIII C 1940/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W.

przeciwko E. P.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej E. P. na rzecz powoda (...) (...) 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. kwotę 3.003,46 zł (trzy tysiące trzy złote czterdzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddała powództwo w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 235,96 zł (dwieście trzydzieści pięć złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) za okres od dnia 10 czerwca 2017 r. do dnia 27 marca 2018 r.,
3. nie obciąża pozwanej kosztami procesu.

Sygn. akt VIII C 1940/18

## UZASADNIENIE

W dniu 28 marca 2018 roku powód (...) (...) 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej E. P. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 3.003,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.750,37 zł od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty i od kwoty 235,96 zł od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku zapłaty przez pozwaną kwoty z tytułu zawartej w dniu 16 stycznia 2017 roku z (...) Sp. z o.o. umowy pożyczki nr (...), na mocy której pozwanej została wypłacona kwota 2.493,33 zł. Z zaciągniętego zobowiązania pozwana wywiązała się wyłącznie w części, spłacając kwotę 623,33 zł. W dniu 29 maja 2017 roku powód na mocy umowy cesji nabył wierzytelność względem pozwanej, na którą na dzień wniesienia pozwu składają się: niespłacony kapitał w kwocie 2.493,33 zł, odsetki od kapitału skapitalizowane na dzień przed wniesieniem pozwu – 171,66 zł, prowizja serwisowa wyliczona na dzień wymagalności roszczenia – 235,96 zł, odsetki od prowizji serwisowej skapitalizowane na dzień przed wniesieniem pozwu – 16,25 zł, odsetki umowne i karne naliczone przez pierwotnego wierzyciela – 69,13 zł i 17,13 zł. Powód wyjaśnił przy tym, że umowa pożyczki została pozwanej wypowiedziana w dniu 10 maja 2017 roku, a roszczenie stało się wymagalne w całości w dniu 9 czerwca 2017 roku.

(pozew w e.p.u. k. 3-6)

W dniu 9 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniosła, że nie otrzymała od pożyczkodawcy podpisanego egzemplarza umowy, a w treści umowy nie oznaczono: czasu obowiązywania umowy, zasad i terminów spłaty kredytu, kolejności zaliczania rat kredytu konsumenckiego, terminu, sposobu i skutków odstąpienia konsumenta od umowy, prawa konsumenta do spłaty kredytu przed terminem oraz informacji o prawie kredytodawcy do zastrzeżenia w umowie prowizji za dokonanie spłaty kredytu przed terminem i zasad ustalenia wysokości tej prowizji. Z uwagi na powyższe braki pozwana złożyła oświadczenie o skorzystaniu z prawa zwrotu pożyczki bez odsetek i innych kosztów. Ponadto pozwana wskazała, że naliczone przez pożyczkodawcę prowizja oraz prowizja za obsługę przekraczają limit pozaodsetkowych kosztów kredytu. Niezależnie od powyższego, powołując się na złą sytuację rodzinną, majątkową i zdrowotną E. P. wniosła o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty w wysokości po 100 zł miesięcznie.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(nakaz zapłaty k. 7, sprzeciw k. 7v.-8v., postanowienie k. 11)

W toku dalszego procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe k. 54-55, k. 107-107v., protokół rozprawy k. 112-114)

### ***Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 16 stycznia 2017 roku pozwana E. P. zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w P. umowę pożyczki ratalnej nr (...), na mocy której udzielono jej pożyczki pieniężnej w kwocie 2.493,33 zł. Pozwana zobowiązała się spłacić otrzymaną kwotę wraz z prowizją wstępną za udzielenie pożyczki w kwocie 623,33 zł, prowizją za obsługę w wysokości 62,33 zł należną za każdy rozpoczęty okres odsetkowy oraz odsetkami w wysokości 136,95 zł, w 12 miesięcznych ratach po 281,52 zł pierwsze 11 rat oraz 281,56 zł ostatnia rata. Termin całkowitej spłaty pożyczki strony umowy oznaczyły na dzień 15 stycznia 2018 roku. Pożyczka została oprocentowana według stopy procentowej równej dwukrotności odsetek ustawowych (10% w dacie zawarcia umowy). Za opóźnienie w spłacie pożyczki pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek karnych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Całkowita kwota do spłaty obciążająca pozwaną wynosiła 4.001,61 zł. Pożyczkodawca mógł wypowiedzieć umowę pożyczki, m.in. w sytuacji, gdy pożyczkobiorca nie wykona w terminie jakichkolwiek swoich zobowiązań z tytułu umowy pożyczki.

W myśl postanowień regulaminu, stanowiącego integralną część umowy, prowizja wstępna podlegała zapłacie przed udostępnieniem pożyczki, przy czym istniała możliwość rozłożenia jej płatności na raty, a jej wysokość odpowiadała kosztom pożyczkodawcy poniesionych w związku z udzieleniem pożyczki, w szczególności kosztom utrzymania systemu, weryfikacji pożyczkobiorcy, wynagrodzenia za pośrednictwo. Prowizja za obsługę odpowiadała z kolei kosztom obsługi pożyczki.

Podpisując umowę pozwana potwierdziła, iż zapoznała się i zaakceptowała jej postanowienia oraz treść regulaminu i formularza informacyjnego. Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanej z dnia 16 stycznia 2017 roku.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:05:04-00:20:53 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 lipca 2019 roku, wniosek o udzielenie pożyczki k. 38-38v., umowa pożyczki k. 39, regulamin k. 39-40, harmonogram spłat k. 41, formularz informacyjny pożyczki k. 41v.-43, okoliczności bezsporne)

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwana nie dokonała żadnej wpłaty. Z uwagi na niewywiązywanie się z zawartej umowy przez pozwaną pożyczkodawca dwukrotnie wezwał ją do spłaty powstałego zadłużenia, a następnie, wobec braku spłaty, pismem z dnia 10 maja 2017 roku wypowiedział umowę pożyczki wzywając do uregulowania zadłużenia w wysokości 2.814,48 zł, w tym 2.493,33 zł kapitału, 305,09 zł prowizji i odsetek oraz 16,06 zł opłaty odszkodowawczej i odsetek karnych.

(wypowiedzenie umowy k. 44, wezwanie do zapłaty k. 45, k. 46)

W dniu 29 maja 2017 roku (...) Sp. z o.o. w P. zawarł z powodem umowę o przelew wierzytelności m.in. wobec dłużnika E. P.. W załączniku nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na kwotę 2.493,33 zł z tytułu kapitału, 253,96 zł prowizji serwisowej, 69,13 zł odsetek umownych, 17,13 zł odsetek karnych.

(umowa sprzedaży wierzytelności k. 35-27, pełnomocnictwo k. 27v., k. 35-35v., wyciąg z załącznika nr 1 do umowy sprzedaży wierzytelności k. 28, odpis z KRS k. 29-30v., k. 31-34, pełnomocnictwo k. 46-46v., oświadczenie o zapłacie ceny k. 36)

Do dnia wyrokowania pozwana nie zapłaciła kwoty dochodzonej przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana E. P. ma 55 lat, z zawodu jest nauczycielem. Samotnie prowadzi gospodarstwo domowe. Obecnie przebywa na urlopie zdrowotnym. Miesięczny dochód pozwanej wynosi 2.400 zł. Na utrzymanie mieszkania pozwana wydaje 830 zł, na spłatę zadłużenia w instytucjach finansowych – 860 zł, na wyżywienie i środki czystości – 700-800 zł. W zakupie leków pozwanej pomaga córka. Pozwana nie posiada żadnego majątku, ani oszczędności.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:05:04-00:20:53 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 lipca 2019 roku, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 58-62)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, które nie budziły wątpliwości Sądu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo jest zasadne niemal w całości.

Powód oparł swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód wykazał, że udzielił pozwanej pożyczki w wysokości 2.493,33 zł, którą pozwana zobowiązała się zwrócić wraz prowizją i odsetkami umownymi do dnia 16 stycznia 2018 roku w 12 miesięcznych ratach. Powód przedłożył wniosek o udzielenie pożyczki oraz umowę nr (...) wraz z załącznikami (harmonogramem, formularzem informacyjnym, regulaminem), pod treścią których widnieje podpis E. P., przy czym w załączonych dokumentach oznaczono wszelkie istotne postanowienia umowy pożyczki zgodnie z art. 30 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim. I tak, wbrew twierdzeniom pozwanej, pożyczkodawca określił w szczególności: czas obowiązywania umowy (do dnia 16 stycznia 2018 roku – pkt 1.2 umowy), zasady i terminy spłaty pożyczki (pkt 1.2, 1.4, 3.1 umowy, pkt 14.1-14.4 regulaminu, harmonogram spłaty), kolejność zaliczania rat kredytu

konsumenckiego (pkt 12.4 w zw. z pkt 14.3 regulaminu), zasady odstąpienia konsumenta od umowy (pkt 17.1-17.5 regulaminu), w tym kwotę odsetek dziennie na wypadek odstąpienia (pkt 2.5 umowy, pkt 7.9 regulaminu). Jeśli natomiast chodzi o informację o prawie kredytodawcy do otrzymania prowizji za spłatę kredytu przed terminem i o sposobie jej ustalania, to jest ona wymagana wyłącznie w przypadku, gdy prawo takie zostało zastrzeżone w umowie, co na gruncie niniejszej sprawy nie miało miejsca. Wyjaśnić również należy, że ustawa o kredycie konsumenckim nie przewiduje po stronie pożyczkodawcy żadnej sankcji w przypadku wydania pożyczkobiorcy niepodpisanej umowy pożyczki. Podkreślenia wymaga przy tym, że sam fakt złożenia przez pozwaną do akt sprawy niepodpisanej umowy nie oznacza jeszcze, iż nie otrzymała ona kopii sygnowanej podpisem pożyczkodawcy. Egzemplarz złożony do akt mógł być projektem umowy przekazanym pozwanej do zapoznania się przed podjęciem przez nią decyzji o zaciągnięciu zobowiązania. Jeszcze raz podkreślenia wymaga, że pozwana podpisała się pod umową oraz załącznikami, nie budzi zatem wątpliwości, że umowa pożyczki została przez nią skutecznie zawarta. W świetle powyższych rozważań uznać należy, że złożone przez pozwaną oświadczenie z dnia 8 maja 2018 roku o skorzystaniu z prawa zwrotu pożyczki bez odsetek i innych jej kosztów należnych wierzycielowi, nie odniosło skutku prawnego, nie zostały bowiem spełnione przesłanki z art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim.

W złożonych pismach procesowych strona pozwana kwestionowała również naliczone przez pierwotnego wierzyciela opłaty dodatkowe, w tym prowizje, akcentując, że zostały one naliczone w wysokości przekraczającej limit pozaodsetkowych kosztów kredytu. Przypomnienia wymaga, że maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 cyt. ustawy, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy. W niniejszej sprawie, wobec zobowiązania zaciągniętego na 12 miesięcy, limit ten jest równy kwocie 1.371,33 zł, a więc minimalnie przekraczającej naliczone przez pożyczkodawcę koszty (1.371,29 zł). W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. Jak wskazano w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania: np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej, przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W ocenie ustawodawcy, wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany przez ustawodawcę limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Kończąc tę część rozważań wyjaśnienia

wymaga, że naliczanie odsetek, choćby w maksymalnej przewidzianej prawem wysokości, w świetle poczynionych wyżej rozważań odnośnie stałych kosztów operacyjnych, nie jest w stanie zrekompensować pożyczkodawcom kosztów prowadzonej przez nich działalności. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że firmy, jak pierwotnego wierzyciela, prowadzą działalność nastawioną na zysk, a także, że pozwana miała pełną swobodę w wyborze instytucji, u której zamierzała się zadłużyć. Skoro więc pozwana zdecydowała się skorzystać z usług pierwotnego wierzyciela, uznać należy, że akceptowała ona wysokość naliczanej przez pożyczkodawcę w związku z wnioskowaną kwotą pożyczki, prowizji. Nie sposób przy tym wymagać od pożyczkodawcy, aby na gruncie każdej z udzielanych pożyczek wykazywał wysokość poniesionych przez siebie kosztów, większość z nich, o czym była już mowa wyżej, ma bowiem stały charakter, niezależny od liczby zawartych w danym okresie umów, a zatem niemożliwe jest ich proste przeliczenie na potrzeby konkretnej umowy. Nieprzeliczalny jest również godziwy zysk, jaki pożyczkodawca ma prawo dla siebie osiągnąć i tu bowiem trudno znaleźć miarę, podług której zysk taki miałby być oceniany. Wysokość tego zysku jest niewątpliwie pochodną realiów rynkowych, te zaś, co jest rzeczą powszechnie znaną, cechuje duży dynamizm zmian. Powtórzenia wymaga, że wybór danego pożyczkodawcy należy wyłącznie do pożyczkobiorcy, to on decyduje u kogo i na jakich warunkach chce się zadłużyć. Wprawdzie pozaodsetkowe koszty kredytu w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwana decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godziła się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie powoda, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współżycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego czy dobrymi obyczajami. Wyjaśnić wreszcie należy, że prowizja za obsługę została naliczona wyłącznie za okres obowiązywania umowy, tj. za miesiące od lutego do kwietnia 2017 roku w całości (3 x 62,33 zł) oraz za maj 2017 roku w części, do daty rozwiązania umowy (48,97 zł).

Oczywiście jest również, że pierwotny wierzyciel był uprawniony do wypowiedzenia umowy, pozwana nie dokonała bowiem żadnej spłaty rat pożyczki, a także do naliczenia odsetek karnych od niezapłaconych w terminie należności, których wartość została precyzyjnie określona w umowie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.003.46 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 marca 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 235,96 zł za okres od dnia 10 czerwca 2017 roku do dnia 27 marca 2018 roku. W zakresie oddalonej części powództwa wyjaśnić należy, że powód skapitalizował w pozwie odsetki od kwoty 235,96 zł (tj. od prowizji serwisowej) za w/w okres i dochodził ich w kwocie 16,25 zł (str. 5 pozwu w e.p.u.).

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o rozłożenie zasądzonych w sprawie świadczenia na raty. Godzi się przypomnieć, że w myśl art. 320 k.p.c., w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przepis ten daje sądowi możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji

prawa materialnego. Uprawnienie do rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby go na niepowetowane szkody. Oczywistym jest przy tym, iż rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty może mieć miejsce li tylko wówczas, gdy jego spełnienie w tej formie jest przez pozwanego obiektywnie możliwe. O ile bowiem rolą omawianego rozwiązania jest wydłużenie terminu zapłaty świadczenia przez dłużnika, a tym samym, uchronienie go od postępowania egzekucyjnego oraz naliczania kolejnych odsetek, o tyle rozwiązanie to nie może naruszać praw wierzyciela i doprowadzać do jego pokrzywdzenia, co niewątpliwie nastąpiłoby, gdyby sytuacja finansowa dłużnika nie dawała realnych szans na terminową spłatę świadczenia w ratach. Wskazać również należy, że jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 8 lutego 2017 roku (I ACa 1030/16, L.), częste w praktyce korzystanie z art. 320 k.p.c. dla rozkładania na raty zasądzanych sum pieniężnych wskazywałoby na nierespektowanie przez sądy szczególnego, wyjątkowego charakteru tego przepisu i potrzeby starannego zbadania podstaw jego zastosowania. Przepis ten jest stosowany przez sąd jedynie fakultatywnie, na podstawie okoliczności, na które powołuje się strona chcąc skorzystać z możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że sytuacja życiowa i majątkowa pozwanej nie daje podstawy do wniosku, iż będzie ona w stanie spłacić przedmiotowe zadłużenie w przypadku jego rozłożenia na raty. Pozwana jest osobą schorowaną, samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Uzyskiwany przez nią dochód w świetle deklarowanych przez pozwaną wydatków uznać należy za niewysoki. Jednocześnie pozwana posiada szereg innych zadłużeń wobec instytucji finansowych (banków, podmiotów udzielających pożyczek krótkoterminowych), o wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych. Pozwana nie dysponuje przy tym żadnym majątkiem, ani oszczędnościami. W świetle przytoczonych okoliczności, w ocenie Sądu brak jest obiektywnych podstaw do przyjęcia, że pozwana uregulowałaby wobec powoda zasądzone przez Sąd świadczenie w przypadku jego rozłożenia na raty, zwłaszcza, że w okresie od daty wytoczenia powództwa E. P. nie dokonała żadnej, choćby najmniejszej wpłaty, na rzecz powoda.

Odnosząc się do żądania odsetkowego pozwu, w zakresie, w jakim zostało ono uwzględnione, podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze szczególnie trudną sytuację życiową pozwanej, która zdaniem Sądu, oceniana przez pryzmat zasad współżycia społecznego, uzasadnia odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu, w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest przy tym suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tegoż sądu należy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu (por. m.in. postanowienie SN z dnia 25.03.2011 r., IV CZ 136/10, LEX nr 785545; postanowienie SN z dnia 19.01.2012 r., IV CZ 118/11, LEX nr 1169157; postanowienie SN z dnia 26.01.2012 r., III CZ 10/12, OSNC 2012/7-8/98; postanowienie SN z dnia 9.02.2012 r., III CZ 2/12, LEX nr 1162689). W ocenie Sądu taki właśnie szczególnie wypadek zachodzi w stosunku do pozwanej ze względów, o których mowa wyżej, a które przesądziły o nierozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty. Analiza sytuacji życiowej i majątkowej E. P. doprowadziła Sąd orzekający w sprawie do przekonania, że pozwana nie posiada wystarczających środków na pokrycie kosztów procesu, które zgodnie z ogólną zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy winien ponieść, jako przegrywająca proces.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji wyroku.